

MIEJSCOWA

na weekend

nr 45/1041, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5

Mikołajki plus(k) woda

Rada nie kaPITuluje

Szalejące podwyżki zrobiły swoje. W przyszłym roku także w Legionowie wzrosną niezmiennie od kilku lat stawki podatków i opłat lokalnych. Dodatkowe wpływy pomogą zasypać dziurę w budżecie, jaka powstała przez ograniczenie samorządowych dochodów z PIT-u

PODATKI PODATKAMI,
ALE INFLACJA POŻERA
TEŻ NASZE DIETY!



s. 4



s. 9

Podwójna wtopa

s. 2



Projekt na życie

s. 3



Tragedia ku przestrodze

s. 4



Puchar ze śniegiem

s. 10



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Podwójna wtopa

Działania policjantów z Jabłonny doprowadziły w ubiegłym tygodniu do zatrzymania 28-lątka podejrzanego o dwukrotne usiłowanie włamania do domu w budowie. Mężczyzna został zatrzymany w jednym z mieszkań na terenie Legionowa. Za popełnione przestępstwo odpowie on w warunkach recydywy.



Zawiadomienie o dwukrotnej próbie włamania do niewykończonego jeszcze domu wpłynęło do jabłonowskiego komisarzatu w czerwcu tego roku. Z ustaleń na miejscu przestępstwa wynikało, że sprawca, chcąc dostać się do środka, za pierwszym razem usiłował sforsować drzwi garażowe, a za drugim okno balkonowe.

Zig

Po kilku miesiącach intensywnej pracy operacyjnej kryminalnym z Jabłonny udało się wpaść na trop niedoszedłego złodzieja. Do zatrzymania 28-lątka doszło w zeszły poniedziałek na terenie Legionowa.

Na podstawie zebranego przez śledczych materiału dowodowego mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące usiłowania kradzieży z włamaniem. Jak ustalili funkcjonariusze, działał on w warunkach recydywy. W takim przypadku zagrożenie karą wzrasta o połowę. Mieszkańcowi powiatu legionowskiego grozi więc teraz nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Sprawunki bez strat

Święta tuż, tuż i szaleństwo przedświątecznych zakupów trwa w najlepsze. Duża część z nas prezenty i inne bożonarodzeniowe sprawunki robi w sieci. Bankowe Centrum Bezpieczeństwa wspólnie z Centralnym Biurem Zwalczenia Cyberprzestępczości oraz Komendą Główną Policji przygotowali poradnik dla konsumentów, jak robić bezpieczne cyberzakupy.

Aby prezenty mogły uszczęśliwić obdarowanego, pamiętaj o kilku zasadach bezpiecznych zakupów:

- weryfikuj sprzedawcę/usługodawcę, czytaj negatywne komentarze i opinie
- jeżeli wykonujesz przelew na rachunek bankowy, upewnij się, czy rzeczywiście należy on do odbiorcy płatności (nr rachunku może być podmieniony przez oszusta)
- uważnie czytaj regulamin sprzedawcy – wydaje się, że jest to strata czasu, ale niezapoznanie się z nim może skut-

kować stratą pieniędzy

- przekazuj tylko te dane, które są niezbędne do przeprowadzenia płatności i dostawy towaru
- jeśli pojawił się błąd przy płatności, zwróć uwagę, czy nie zostaniesz przekierowany na oszukańczą stronę, która tylko przypomina prawdziwą
- jeśli dostaniesz komunikat o niedopłacie drobnej kwoty, może być to próba oszustwa – wyłudzenie loginu i hasła do bankowości internetowej
- wybieraj platformę e-commerce lub dostawcę usługi płat-

niczej, który zaferuje ci ochronę w przypadku, kiedy towar lub usługa nie zostaną dostarczone lub ich jakość będzie odbiegała od zadeklarowanej w ofercie

- nigdy nie ujawniaj informacji poufnych np. kodów do bankowości internetowej, kodów BLIK lub kodów 3D Secure wykorzystywanych do potwierdzenia transakcji kartowych w Internecie przychodzących na telefon
- przed zatwierdzeniem płatności zawsze uważnie czytaj treść SMS-ów, jakie przychodzą na twój telefon lub komuni-

katów w aplikacji mobilnej banku – z ich treści może wynikać, iż akceptujesz transakcję, którą realizują oszuści

- nie instaluj dodatkowego oprogramowania, które jest rzekomo wymagane z uwagi na bezpieczeństwo płatności lub które umożliwi udzielenie ci zdalnego wsparcia
- nie klikaj na linki przesłane w niespodziewanych wiadomościach e-mail lub SMS
- jeśli zainstalowałeś zdalny pulpit, natychmiast go odinstaluj i powiadom o tym bank, zgłoś reklamację w banku
- złóż zawiadomienie na policji lub prokuraturze
- jeżeli podejrzewasz oszustwo, w zależności od sytuacji zmień hasło do bankowości internetowej, bankowości mobilnej lub kod PIN do karty płatniczej.

Zig

Dwóch z zakazami

Jednej nocy ta sama policyjna załoga z legionowskiej drogówki zatrzymała dwóch kierujących, którzy prowadzili auta mimo zakazów. Obaj lekkomyślni kierowcy odpowiedzą teraz przed sądem. Grozi im do dwóch oraz do pięciu lat więzienia.

Pierwszy z kierujących został zatrzymany w Legionowie o godzinie 23.00. Podczas kontroli samochodu marki Kia, którym kierował 22-letni mężczyzna, okazało się, że Sąd Rejonowy w Legionowie orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojaz-

dów mechanicznych. Drugi kierujący wpadł tej samej nocy, tuż przed godziną 2.00 w Jadwisinie, w ręce tych samych policjantów. Po sprawdzeniu w policyjnym systemie wyszło na jaw, że 20-latek kierujący audi wsiał za kierownicę pomimo



fot. arch.

cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami w drodze decyzji administracyjnej.

Złamanie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zagrożone jest karą do pięciu lat

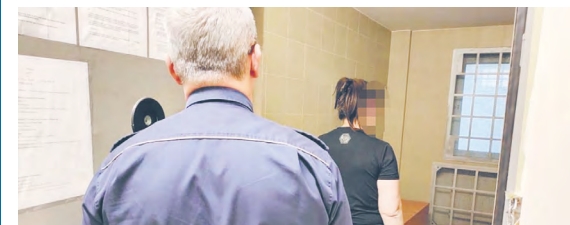
pozbawienia wolności, zaś za kierowanie pojazdem pomimo cofniętych uprawnień grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

Zig



Ciągnie złodzieja po „fanty”

Pracownicy ochrony jednego z legionowskich marketów znów udaremniili sklepową kradzież i doprowadzili do zatrzymania jej sprawczyni. 34-letniej złodziejce przestępstwo być może uszłoby na sucho, gdyby nie fakt, że wróciła do tego samego sklepu po kolejne łupy.



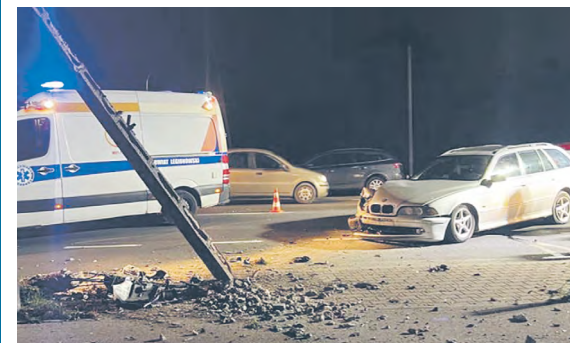
Kobieta wpadła w momencie, gdy próbowała wyjść ze sklepu z artykułami spożywczymi wartymi około 600 złotych. Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali 34-latkę i przewieźli ją do komendy. Ustalono również, że tego samego

dnia i z tego samego sklepu kobieta ukradła zabawki o wartości 1000 złotych. Po przesłuchaniu podejrzana usłyszała zarzut kradzieży. Grozi jej za to do pięciu lat więzienia.

Zig

Łup w słup

W poprzedni wtorek około godziny 17.00 na ul. Modlińskiej w Jabłonnie samochód osobowy uderzył w betonowy słup energetyczny. Na szczęście obyło się bez osób poszkodowanych.



fot. KP PSP Legionowo

Jak na razie nie wiadomo, dlaczego osobówka marki BMW zjechała nagle z jezdni i z dużą siłą uderzyła w przydrożny betonowy słup energetyczny. Autem podróżował tylko jego kierowca. Na szczęście nic mu się nie stało. Po przebadaniu go na miejscu zdarzenia uznano, że nie wymaga on hospitalizacji.

W wyniku uderzenia słup przechylił się, a część przewodów została zerwana lub też bardzo się napięła. Miejsce kolizji zabezpieczyli strażnicy, a uszkodzone kable naprawili pracownicy pogotowia energetycznego.

Zig

Projekt na życie

Był najmniej kosztownym projektem w pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. A jednocześnie projektem na wagę zdrowia i życia. Niedawno przeznaczony dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych kurs udzielania pierwszej pomocy ze sfery planów dziarsko wszedł do fazy realizacji.

Na pomysł zorganizowania kursu wpadli członkowie Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich Działamy Lokalnie. – Tego, że jest on niezwykle ważny, nie trzeba nikomu tłumaczyć, bo każdy z nas wie, jak niezwykle istotna jest pierwsza pomoc w przeróżnych sytuacjach: czy to przy drobnych urazach, czy też przy poważniejszych wypadkach. Przy czym osoby udzielające tej pomocy są nie tylko zobligowane do tego przez ustawodawcę, ale jeżeli jest ona udzielana prawidłowo, wtedy jesteśmy w stanie uratować życie lub zdrowie poszkodowanego – mówi Anna



Szwarczewska, kierownik referatu kultury i współpracy UM w Legionowie. Na potrzeby projektu w rolę uczelni medycznej wcieliła się sala konferencyjna ratusza. – Jest to szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w różnych

sytuacjach, które mogą nas w życiu spotkać. Bardzo szeroki wachlarz poruszanych tutaj tematów ma za zadanie przygotować uczniów do tego, żeby umieli właściwie zareagować w każdej sytuacji. Będziemy tu omawiali między

innymi złamania, krwotoki, jak się zachować w przypadku rozpoznania zawału, udaru, ataku epilepsji, czy też zwykłych zaskrabnięć – wymienia ratownik medyczny Bernard Kochanowski.

W sfinansowanych z budżetu obywatelskiego, obliczonych na kilkanaście godzin zajęciach teoretycznych i praktycznych wzięli udział wyłącznie nastoletni ochotnicy. Zapełnieniem wszystkich miejsc nie było najmniejszego problemu. – W tym kursie bierze udział dwudziestka osób z terenu Legionowa. Jest to młodzież, która sama się na niego zgłosiła i mam nadzieję, że ci młodzi ludzie będą zadowoleni z wiedzy, którą dzięki niemu zdobędą. No i że nigdy nie będą musieli jej wykorzystywać... – dodaje Anna Szwarczewska. Gdyby jednak wystąpiła taka konieczność, wykształcenie u kursantów pewnych nawyków może okazać się kluczowe dla skutków podjętej interwencji. Bazując na własnym doświadczeniu, ratowni-

cy wiedzą o tym jak mało kto. – Te zachowania i procedury są tak naprawdę bardzo proste. Natomiast chcę też przekazać tym dzieciom, że najważniejsze jest to, żeby reagować na różne tego typu sytuacje i nie przechodzić wobec nich obojętnie – uważa prowadzący szkolenie medyk.

Jak z satysfakcją zauważył instruktor, młodzi ludzie przyszli na „obywatelski” kurs już całkiem dobrze przygotowani. Przede wszystkim dzięki wprowadzonemu do szkół przedmiotowi pod nazwą edukacja dla bezpieczeństwa. – Natomiast przeprowadziliśmy też taki pretest, który sprawdził, jak wyglądała ich wiedza przed szkoleniem i sprawdzimy też, co się zmieniło po nim, co im z tych wiadomości zostało – mówi Bernard Kochanowski. Na szczęście, jak później wyszło na jaw, zostało całkiem sporo.

Tak czy inaczej, życie dowiodło, że z umiejętności udzielania pierw-

szej pomocy rodacy spoza branży medycznej korzystają stosunkowo często. Na ogół z dobrym skutkiem. – Mnie to buduje, że w większości sytuacji, o których donoszą media, biorą udział osoby przypadkowe, a gros tych ludzi stanowi właśnie młodzież w wieku szkolnym, w przedziale 13-18 lat. Być może jest to spowodowane tym, że mnóstwo takich szkoleń jest kierowanych właśnie do nich. No i tym, że tego rodzaju tematy porusza też przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa. Poza tym na terenie naszej gminy funkcjonuje program dotyczący udzielania pierwszej pomocy skierowany do uczniów klas siódmych. Tak więc te wszystkie wiadomości są przekazywane już nawet na etapie nauczania w szkole podstawowej – podkreśla ratownik. I dobrze, bo podobnie jak wiedza z matematyki czy języka polskiego, wyjdą ich posiadaczom na zdrowie.

Gadget

STUDNIE GŁĘBINOWE W LEGIONOWIE TO NAJWIĘKSZY SKARB NASZYCH MIESZKAŃCÓW



Bez wody nie ma życia. Bez wody jako społeczność nie jesteśmy w stanie funkcjonować. Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o. dziennie produkuje około **7 tys. m3 wody**, a jej jakość jest stale monitorowana zarówno przez sanepid, certyfikowaną firmę, jak i same wodociągi. Źródłem dostarczanej mieszkańcom wody są **studnie głębinowe**. **16 studni głębinowych** pobiera wodę z głębokości **około 50 m**, a Studnia Oligoceńska „Rynek” z **około 250 m**. Dla zobrazowania jak głębokie są nasze studnie, można je porównać do najwyższych budynków w Legionowie (bloki 11-piętrowe), które mają wysokość 35 m. Woda dostarczana mieszkańcom Legionowa przez sieć wodociągową pochodzi z ujęć **wód**

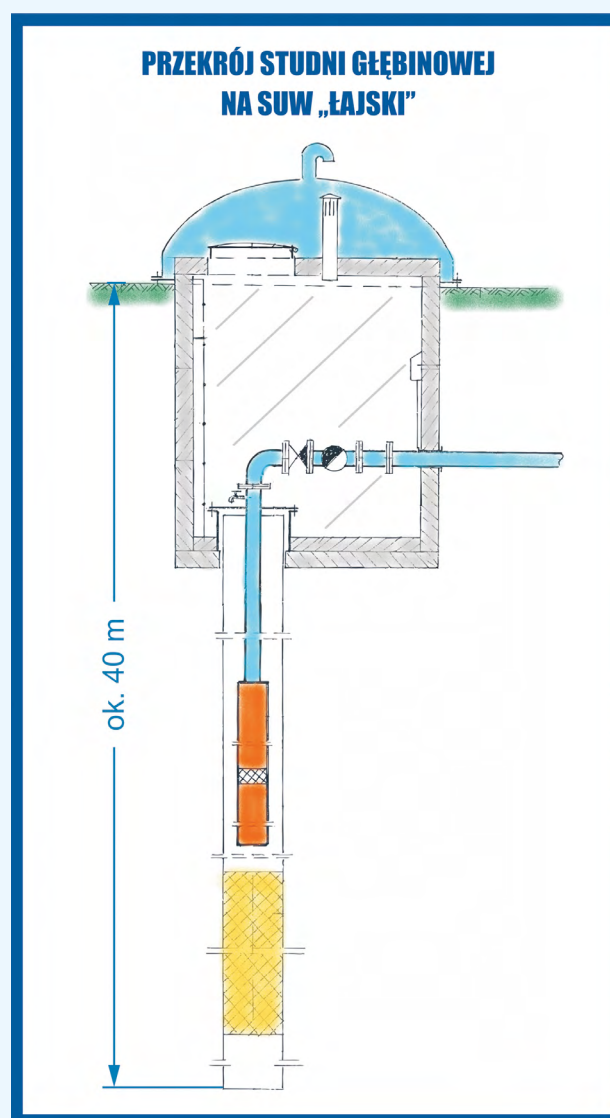
podziemnych czwartorzędowych, a woda w Studni Oligoceńskiej „Rynek” – z ujęć **trzeciorzędowych**.

Ciekawostką jest to, że w latach 80. wykonano cztery odwierty studni oligoceńskiej! Dwie studnie znajdują się na terenie Centrum Szkolenia Policji (jedna nie jest eksploatowana, druga pozostaje do dyspozycji wodociągów w razie awarii). Jeden odwiert udostępniono mieszkańcom jako źródło uliczny w Rynku przy ul. Piłsudskiego, a odwiert przy ul. Kolejowej na III Parceli nie jest obecnie eksploatowany.

Woda ze studni głębinowych trafia do Stacji Uzdatniania Wody: „Jagiellońska”, „Piaski” oraz „Łajski”. Tam poddawana jest procesom napowietrzania, aby

twierdziej można było wytrącić z niej nadmiar **manganu i żelaza**. Wszystko to odbywa się w zbiornikach ze specjalnym złożem piaskowym, a po uzdatnieniu **woda jest kierowana do zbiorników wody czystej**, które są „tymczasowymi magazynami”. W Legionowie mamy zbiorniki żelbetowe. Wyłożone są one od wewnątrz specjalną powłoką mineralną, posiadającą atest Państwowego Zakładu Higieny **do kontaktu z wodą pitną**. Rola tych zbiorników w systemie dostarczania wody jest niezwykle ważna – nieprzypadkowo nazywane są one **zbiornikami „wody czystej”**. Stanowią też dodatkowe **zabezpieczenie dostaw wody dla mieszkańców na wypadek awarii**. Woda ze zbiorników wody czystej poprzez sieć wodociągową trafia do naszych domów.

W Legionowie mamy **10 zbiorników wody czystej**, które gromadzą **5 milionów litrów czystej wody**. Największe zbiorniki z wodą czystą znajdują się na SUW „Jagiellońska” – dwa o pojemności 1000 m3 oraz jeden 700 m3. Na SUW „Łajski” są trzy zbiorniki po około



300 m3, zaś SUW „Piaski” wyposażony został w trzy zbiorniki po 100 m3 oraz czwarty

zbiornik o objętości 300 m3. – Cały ten precyzyjny i zarazem bardzo higieniczny

proces pozyskiwania wody z **podziemnych ujęć głębinowych** i jej uzdatniania mijałby się z celem, gdybyśmy czystą wodę wlewali do **zbiorników, które nie byłyby sterylne i czyste**. Woda dostarczana dla mieszkańców Legionowa byłaby więc tylko pozornie „uzdatniona”. **Bardzo ważne jest odpowiednie zabezpieczenie zbiorników oraz prowadzenie stałego monitoringu**. Wydaje się to wszystko oczywiste, ale nie wszędzie i w wielu wypadkach **nie zawsze tak jest, oczywiście nie u nas**. Raz na rok każdy zbiornik w Legionowie poddajemy szczegółowej rewizji. A raz na 5 lat, jeśli tego wymaga – poddawany jest specjalistycznym naprawom – mówi Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Grzegorz Gruczek. – Czuwamy nad każdym elementem systemu, nie możemy przeoczyć detali, gdyż mają one bezpośredni wpływ na jakość końcową wody, a w konsekwencji na zdrowie naszych mieszkańców. Pełne bezpieczeństwo dostaw wody to jeden z priorytetów działalności legionowskich wodociągów. Wodę w Legionowie możemy pić bezpośrednio z kranu.

Rada nie kaPITuluje

Jak było do przewidzenia, podczas listopadowej sesji rady miasta sporo emocji wzbudziło rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podatków i opłat lokalnych. Najwięcej, co zrozumiałe, wśród przedstawicieli opozycji. Koniec końców, po wymianie arytmetycznych ciosów, zwyciężył ekonomiczny rozsądek. Po przeliczeniu na pieniądze oznaczający dla miejskiego budżetu dodatkowe prawie dwa miliony złotych.

Pod nieobecność chorego na gripę prezydenta, konieczność podjęcia rzeczonyj uchwały uzasadnił jeden z jego zastępców. Zaczął od nakreślenia tła historyczno-ekonomicznego. – Wy różniamy się na tle polskich samorządów, ponieważ przez ostatnie trzy lata podatków i opłat lokalnych nie podwyższaliśmy. A zrobiło to na rok bieżący 88 proc. gmin w Polsce, a 70 proc. gmin w roku 2021. Nam udawało się takiego ruchu nie czynić, natomiast teraz sytuacja gospodarcza, sytuacja finansów publicznych zmusza nas do tego, aby taki projekt uchwały przedstawić – powiedział Piotr Zadrożny. Sytuacja, dodajmy, przez polskie samorządy w najmniejszym stopniu niezawiniona. – Z czego żyje miasto? Z dochodów uzyskiwanych od swoich mieszkańców. I przez wiele, wiele lat było tak, że był to jakiś procent od podatków, które wpłacali w urząd skarbowy. A teraz, tak jak pani skarbnik powiedziała, zmieniono zapisy w tym zakresie. To jest pewien skomplikowany wzór i to urzęd-

nik wyznacza nam, ile pieniędzy możemy dostać z budżetu państwa z tytułu udziału w podatku od osób fizycznych. I nagle się okazało, że tych pieniędzy jest wielokrotnie mniej, niż było do tej pory – dodał w temacie PIT-u zastępca prezydenta.

Związek Miast Polskich wyliczył, że w latach 2019-2023 na rządowym majstrowaniu przy podatkach Legionowo straci aż 100 mln zł. A przyznane mu rekompensaty wyniosą zaledwie jedną czwartą tej kwoty. To plus szalejąca inflacja, gwałtowny wzrost kosztów energii elektrycznej, cen paliw i najniższego wynagrodzenia nie pozostawia gminnym skarbnikom wyboru. Mimo wszystko miejscy władarze nie zaproponowali radzie maksymalnych stawek. Według projektu wzrost lokalnych podatków i opłat wyniesie ponad 11 proc. – Na te wszystkie zwiększenia po stronie wydatków my potrzebujemy środków finansowych. Bo jeżeli się nie znajdą, to trzeba będzie zamykać, likwidować, zwalniać. To



są konsekwencje sytuacji, w której się znajdujemy. Miasto to jest żywy organizm, nie dodrukujemy pieniędzy – ostrzegł Piotr Zadrożny.

Gdy już doszło do dyskusji w tym punkcie obrad, pierwszy zabrał głos szef klubu PiS. I już na wstępie politykę Zjednoczonej Prawicy wziął w obronę. – Faktycznie, zmieniły się zasady, natomiast finalnie chyba nasze miasto nie jest stratne, a te dochody są coraz wyższe – powiedział Andrzej Kalinowski. W których „kieszonkach” miejskiego budżetu przybyło środków, radny nie podał.

Stwierdził za to, że zamiast podwyższać stawki o 11 proc., lepiej byłoby zwiększać je mniej, lecz częściej. Jego koledzy z opozycji woleliby nie robić tego wcale. Zalecając przy tym ratuszowi bardziej racjonalne gospodarowania środkami. – Wszyscy dobrze wiemy, że koszty utrzymania gospodarstw domowych drastycznie rosną (...). To w tej sytuacji wyciąganie ręki jeszcze do naszych mieszkańców o kolejne daniny chyba nie jest najlepszym momentem – ocenił Bogdan Kiełbasiński. – Ci mieszkańcy, czy to bloków, czy domów jednorodzinnych, to

jest ich własność. Czyli podnosimy im podatek od tego, co jest ich własnością. My jakby z tego, oprócz tych pieniędzy, które z nich, brzydko mówiąc, ściągniemy, nie mamy nic, nie wnosimy nic. To tylko oni mają wnieść do budżetu – wtórował koledze Artur Pawłowski.

Skoro już mowa o miejskiej kasie, przewidywane wpływy z podwyżek lokalnych danin wyniosą około 1,8 mln zł. Na większość tej kwoty „zapracuje” podatek od nieruchomości. Właściciel średniej wielkości mieszkania zapłaci go rocznie o 30, a domu z garażem i dużą działką – o 103 zł więcej. Tak więc stosunkowo niewiele. Mimo to jeden z radnych tych ostatnich wziął w obronę. Na takie dictum jego mandatuwy adwersarz wyprowadził kontratak. – Nawiązując do wypowiedzi pana radnego Traczyka, że mieszkańcy domów jednorodzinnych nie odnoszą korzyści (z większości miejskich inwestycji – przyp. red.), więc nie powinni płacić więcej, to chciałbym przypomnieć, że to mieszkańcy domków jednorodzinnych korzystają z dopłat do wymiany pieców, z których na przykład mieszkańcy bloków skorzystać nie mogą. Więc to nie jest tak, że my tylko podnosimy podatki i nic im nie dajemy – zauważył Marcin Smogorzewski.

Tonując nastroje, szef rady miasta przedstawił sprawę

w jeszcze szerszym, po trosze inwestycyjnym, po trosze fiskalno-społecznym kontekście. – Też mam własny dom i tak się zastanawiam: czy mi prezydent kiedykolwiek pomagał w budowie tego domu? Ale z drugiej strony, są drogi, ulice, chodniki – tak to funkcjonuje. No niestety, nikt podatków nie lubi płacić – przypomnieli Ryszard Brański. Nie wszyscy, nawet w politycznym światku, lubią też demagogiczne bicie piany. Jedną z takich osób okazał się cytowany już zastępca legionowskiego prezydenta. – Prosiłbym, żeby nie mówić, że to jest „drastyczna podwyżka”, w sytuacji kiedy inflacja wynosi 20 procent, a my podnosimy o jedenaście.

Gdy już zbliżał się moment podjęcia przez radnych decyzji, przewodnicząca miejskiej komisji budżetu i finansów, która zajmowała się omawianym projektem, bynajmniej nie ułatwiła im zadania. – W wyniku głosowania i równego rozłożenia się głosów za i przeciw komisja nie wydała opinii w tym projekcie uchwały – poinformowała Agata Zaklika. Wydali ją natomiast, bo wydać musieli, legionowscy samorządowcy. Projekt uchwały w sprawie podatków i opłat lokalnych poparło 12 radnych, 9 było przeciw, zaś jeden wstrzymał się od głosu.

Waldek Siwczyński

Tragedia ku przestrodze

Ten sobotni poranek mieszkańcy bloku przy Akademijnej 19 na Jabłonowskim Przylesiu będą wspominać jeszcze długo. Najpierw za sprawą strażackich syren, które obudziły ich około szóstej nad ranem. Później zaś z powodu skutków zdarzenia, które postawiło na nogi służby ratownicze, a kilkudziesięciu sąsiadów wyrwało z łóżek.

Wszystko przez ogień, który pojawił się na drugim piętrze budynku. Mimo podjętej błyskawicznie akcji gaśniczej uratować dało się niewiele. – Doszczętnie spłonęły mieszkanie oraz klatka schodowa. Z nieoficjalnych jeszcze informacji od straży pożarnej i policji wynika, że prawdopodobna przyczyna pożaru to zaproszenie ognia. Wiemy, że w lokalu nie było prądu i aby sobie trochę poświecić, właściciel lokalu prawdopodobnie używał otwartego ognia – relacjonowała niedługo po akcji gaśniczej Agnieszka



Borkowska, wiceprezes SMLW w Legionowie.

Interweniujący strażacy, po wyłamaniu drzwi do lokalu,

znaleźli w nim nieprzytomną, poparzoną kobietę. Natychmiast została ona ewakuowana i przewieziona do szpitala, gdzie – zapewne na skutek odniesionych obrażeń – zmarła. Skutki szalejącego ognia okazały się tragiczne także dla objętego nim fragmentu bloku. – Klatka jest do generalnego remontu, którego koszty będą ogromne. Dobrze, że wspólnota ma ubezpieczony majątek. Na razie szacujemy straty. Wykonaliśmy już oględziny z inspektorami nadzoru. Ponieważ ogień wybuchł na ostatniej kondygnacji, sprawdziliśmy poszycie dachu, ściany i całą konstrukcję. Ze wstępnych ustaleń nie wynika, żeby skutki pożaru zagrażały bezpieczeństwu budynku – uspokaja przedstawicielka administracji. Niemniej jed-

nak spora jego część jest w katastrofalnym stanie. W wyniku działania wysokiej temperatury ze ścian i sufitu spadały tynki, ucierpiała też m.in. instalacja elektryczna. Kilka dni po zdarzeniu dopiero wyłaniał się pełen obraz strat. – Na razie zgłosiły się dwie osoby. Jedna, z pierwszego piętra, poinformowała, że ma jakiś zaciec. W pożarze na pewno ucierpiał bezpośrednio lokale, przede wszystkim ich drzwi. Widać też popękane ściany, na nich – zapewne od gorąca – jakieś wykwyty. Jeżeli ktoś zauważy w swoim lokalu inne skutki tego zdarzenia, najlepiej zgłosić to do administracji. W takich sytuacjach będziemy robić oględziny.

Jedno jest pewne: usuwanie skutków sobotniego pożaru będzie i długie, i kosztow-

ne. Należy więc zadbać o to, aby podobne sytuacje już się na Przylesiu nie powtarzały. – Jeżeli musimy używać jakichś świeczek, otwartego ognia, proszę sprawdzać, czy został on zgaszony. Od sąsiadów wiemy również, że w niektórych lokalach używane są kuchenki gazowe. Zgodnie z regulaminem budynku jest to zabronione i każdy, kto otrzymywał lokal, od razu się o tym dowiedział. Aż nie chce mi się myśleć, co by było, gdyby w tym pożarze wybuchła jeszcze butla z gazem... Prosimy więc nie używać tego typu rzeczy – apeluje Agnieszka Borkowska. Nie używać dla dobra własnego, sąsiadów i całego budynku. Bo z ogniem, jak pokazało zdarzenie na osiedlu Przylesie, naprawdę nie ma żartów.

Gadget

Mikołajki plus(k) woda

W miniony weekend nastąpił w Legionowie istny wysyp mikołajkowych imprez sportowo-rekreacyjnych. Choć mając na uwadze ostatnią z nich - niedzielne zawody pływackie, śmiało można też mówić o... zalewie. Także w kontekście liczby młodych uczestniczek i uczestników, którzy już tradycyjnie napływali z różnych stron miasta, aby wziąć udział w grudniowej imprezie pod dachem zarządzanej przez spółkę KZB pływalni Wodne Piaski.

Swoje chęci zawodnicza brać potwierdziła, ma się rozumieć, wpisem na listę startową. Szybko wyszło na jaw, że liczba miejsc była kroplą w morzu potrzeb. – Jak tylko uruchomiliśmy zapisy, dosłownie w 15 minut wyczerpał się limit startujących. Tak więc bardzo się cieszymy, że tak chętnie i tak licznie nasza legionowska młodzież chce rywalizować. No i dzisiaj pływamy! – mówi Michał Kobrzyński, kierownik Ił Capital Areny Legionowo. – To jedynie potwierdza ważną funkcję tej pływalni, jaką pełni ona dla bardzo wielu odwiedzających ją mieszkańców miasta. Można się tylko cieszyć z powodu faktu, że rodzice przyprowadzają tu z czasem swoje dzieci, dzięki czemu rośnie nam kolejne pokolenie, które dobrze czuje się w kontakcie z wodą i co jeszcze istotniejsze, będzie w



niej bezpieczne – dodaje Irene Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

W mikołajkowych mistrzostwach pływackich uczestniczyła ponad setka dzieci. Znaleźli się wśród nich uczniowie trenujący pływanie, ale zgłosiło się też sporo maluchów, dla których start był, nomen omen, rzuceniem się na głęboką wodę. Żaden to jednak problem, bo akurat w tych zawodach nie wyniki i rekordy li-

czyły się najbardziej. Jak co roku chodziło w nich głównie o to, aby wygrać uśmiech na twarzy. A wręczane zwycięzcom przez prezydenta nagrody rzeczowe stanowiły tylko miłą do tych uśmiechów dodatek. Tak samo jak specjalne pamiątkowe medale, które zawisły na szyjach wszystkich bez wyjątku uczestników imprezy. – Rywalizacja w sporcie jest oczywiście zawsze, ale tu liczy się przede wszystkim dobra zabawa i myślę, że to bę-

dzie nam dzisiaj przyświecało jako główny cel – dodaje szef reprezentacyjnej miejskiej hali sportowej.

Ów cel, jako się rzekło, po raz kolejny bez problemu został osiągnięty. Potwierdzając tylko zasadność istnienia pływalni na osiedlu Piaski. Dlatego, bez względu na okoliczności zewnętrzne, w ratuszu nawet nie bierze się pod uwagę „wyschnięcia” miejskiej oferty dla miłośników wodnej rekreacji. – Czasy są ciężkie, ale na szczęście ten zaledwie czteroletni obiekt jest dosyć nowoczesny. Na szczęście też woda nie jest ogrzewana z kotlewni gazowej, bo gaz – ten przeznaczony nie dla odbiorców indywidualnych – zdrożał o 500-600 procent. Tu ciepło jest ze źródła centralnego i szczęśliwie zdrożało – zdaje sobie sprawę, jak to brzmi – „tylko” o sto procent. Prac zdrożał



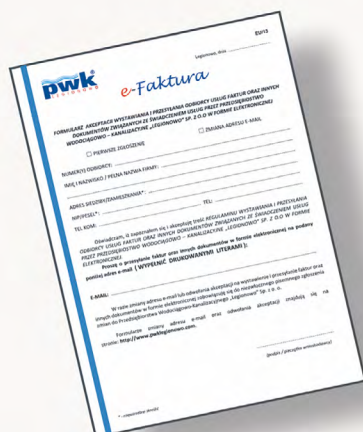
tutaj o 300 procent, ale cieszymy się, że od stycznia nie zdrożeje jeszcze bardziej, bo KZB – znajdując się w gronie małych i średnich przedsiębiorstw, będzie miało gwarantowaną cenę. Poza tym, w związku z tym, że drugi basen nie działa, tutaj jest trochę więcej ludzi niż normalnie, co też poprawia ekonomikę – zwraca uwagę Roman Smogorzewski. W związku z tym, jak ocenia prezydent miasta, nie ma najmniejszego zagrożenia dla ciągłości funkcjonowania pływalni – i od strony finansowej, i eksploatacyjnej. – Węgiel dla ciepłowni, która podgrzewa tutaj wodę, został już zgromadzony i kupiony jeszcze po w miarę rozsądnej cenie. Tak więc zagrożenia nie ma, dzięki czemu tego typu zawody i codzienna nauka pływania, rekreacja, czy prozdrowotne zajęcia dla seniorów będą tu kontynuowane. Zrobimy absolutnie wszystko, żeby ten obiekt nigdy nie został zamknięty i żeby mógł służyć mieszkańcom.

Jak dotychczas tę służbę, w dużej mierze dzięki staraniom pracowników spółki KZB, pływalnia Wodne Piaski pełni wzorowo. Pytany o jej znaczenie dla masowego „rozpływania” mieszkańców, jeden z organizatorów miejskich wydarzeń sportowych nie ma najmniejszych wątpliwości. – Myślę, że poprawiła je w bardzo znaczącym stopniu. Ponad 50-tysięczne miasto potrzebuje takiej pływalni, co zresztą widać każdego dnia. Ja też regularnie przychodzę tutaj z dziećmi i miło spędzamy czas. Niekiedy, w godzinach popołudniowych, trzeba nawet trochę poczekać na możliwość wejścia, co dobitnie świadczy o tym, jakie jest zainteresowanie. Ale szkoda byłoby też nie wykorzystać tego pięknego obiektu do zrobienia takich zawodów i przy okazji mikołajków do uhonorowania upominkami najmłodszych sportowców z Legionowa – uważa Michał Kobrzyński.

Prezentową rozgrzewkę przed Gwiazdką mają oni zatem zaliczoną. A po mikołajkowym ściganiu czas do świąt upłynie im zapewne błyskawicznie.

Waldek Siwczyński

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

PREZENT GRATIS !!!

f / PWKLegionowo
e bok@pwklegionowo.pl
☎ (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- HYDRAULIKA - GAZ tel. 690-383-185
- Hydraulika C.O. Wod-Kan. Kotłownie, montaż, wymiana. 601377517
- CYKLINOWANIE UKŁADANIE 507 603 653
- TAPICER 604 600 175
- REMONTY BUDOWLANE 604 787 766

DAM PRACĘ

- Pomocnik dekarza 606 457 915

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ STAROCIE, SREBRNA BIŻUTERIĘ, MONETY 797 677 349
- Fajna mata masująca z funkcją masażu wibracyjnego.....603253531, Legionowo

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA
• przeglądy rejestracyjne •
• naprawy główne i bieżące •
• serwis klimatyzacji •
Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1899 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 8 grudnia 2022 roku do dnia 28 grudnia 2022 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 12 miesięcy od dnia 2 stycznia 2023 roku do dnia 31 grudnia 2023 roku, na rzecz podmiotu Starostwo Powiatowe w Legionowie ul. Władysława Sikorskiego 11 05-119 Legionowo, pomieszczenie biurowe o powierzchni użytkowej 13,9 m² w budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ulicy marszałka Józefa Piłsudskiego 41 w Legionowie zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo z przeznaczeniem na świadczenie nieodpłatnych porad prawnych na rzecz mieszkańców Powiatu Legionowskiego w myśl ustawy z dnia 5 sierpnia 2015r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo – Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82.



DYŻURY RADNYCH

12 grudnia 2022 roku
godz. 15:00-16:00

Mirosław Pachulski
Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 1)

Dariusz Petryka
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl



INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 8 grudnia 2022 r. do dnia 28 grudnia 2022 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wynajęcia w trybie bezprzetargowym na czas określony 3 lat lokalu użytkowego nr 25a o pow. 22,15 m² (piwnica klatka III) przy ul. Hetmańskiej 10 w Legionowie.

Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Sp. z o.o.,
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 8 grudnia 2022 r. do dnia 28 grudnia 2022 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawiania w trybie bezprzetargowym na czas określony 10 lat części nieruchomości:

1. przy ul. Suwalnej w Legionowie, obr. 70, dz.ew. 3/18 o pow. 3.285 m²,
2. przy ul. Sikorskiego w Legionowie, obr. 70, dz.ew. 3/13 o pow. 1.284 m².

Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Sp. z o.o.,
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątnięcie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana
zamek

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci
Ojca

**Pani Agnieszce Dubskiej,
Panu Jarosławowi Szczerbińskiemu**

oraz najbliższej rodzinie
składa
Zarząd, koleżanki i koledzy
PEC „Legionowo” Sp. z o.o.

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

- 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
- 55 zł dla pozostałych sprzedawców

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Mapa lokalizacji: ul. Piłsudskiego, ul. Wysockiego, ul. Jana III Sobieskiego, ul. Świńskiego

BIURO MÓJ RYNEK

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy stanowiących własność Gminy Nieporęt

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899, z 2022 r. poz. 1846, 2185) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, na okres 21 dni to jest od 8.12.2022 r. do 28.12.2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący:

- 1) część działki nr 270/2, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00010436/1 i część działki nr 304, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00043848/2, położonych w Białobrzegach w gminie Nieporęt, o łącznej powierzchni tych części 356 m²;
- 2) część działki nr 47, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00001610/9, część działki nr 914/1, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00067318/2 oraz część działki nr 1091, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00016017/0, położonych w Nieporęcie w gminie Nieporęt, o łącznej powierzchni tych części ok. 2800 m²;
- 3) część działki nr 970/48, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA1L/00067412/1, położonej w Nieporęcie w gminie Nieporęt, o pow. 152 m².

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

ZARZĄDZAMY NIERUCHOMOŚCIAMI MIEJSKIMI

ADMINISTRUJEMY NIERUCHOMOŚCIAMI WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

WYNAJMUJEMY OBIEKTY SPORTOWE



MIEJSCOWA
na weekend
Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Spadło z pióra

Problem nie lada

Aby tęsknić za PRL-em, trzeba go choć trochę pamiętać. No i mając ku temu podstawy, darzyć ten okres pewną sympatią. Fakt, co obywatel, to opinia. Można jednak, ciut rzecz uogólniając, wyróżnić grupy zawodowe, które za komuną powinny nie tyle cicho łkać, co pełną piersią wyć z tęsknoty. Dziś – zainspirowany świątecznym karnawalem handlowym – obrobię zaplecza reprezentantom tej branży. Zatem kawa na ladę!

Na wstępie wypada mi posypać głowę łupieżem. Przyznaję bez marzy: zaopatrzeniową specyfikę socjalizmu poznawałem, gnojem będąc, jako istny wybraniec losu. Wtedy bowiem posiadanie w rodzinie sprzedawców nie było obciachem, lecz przywilejem. A moja krew płynęła w wielu sklepach. Ciocia w kiosku ogarniała szampony, żyletki i krem Nivea,

o kolorowych pismach nie wspominając. Babka w spożywczaku dbała o paszę. Z kolei jeden wujek na co dzień przelewał krew w rzeźni, więc i mięsko jadałem nie tylko przy niedzieli. Jeśli zaś chodzi o sprzęt ongiś luksusowy, inny wujek robił w sklepie RTV, dzięki czemu w zasięgu ręki miałem radio stereo lub telewizor z kolorem. I wszystkim grało! Warto przypomnieć, że każde z powyższych dóbr – jak wszędzie tam, gdzie jest pieniądź, lecz nie dowieźli towaru – dawało się wymienić na inne. Męskie slipy za wołowe bez kości? Czemu nie? Kością niezgody bywało najwyżej ustalenie właściwego kursu tych skarbów.

Przez całe dekady władając socjaldemokratycznym kramem, sprzedawca nabrał monarszych manier. I wyzywa się ich opornie, nawet wiele remanentów po tym, jak uwolniony



WALDEK SIWCZYŃSKI

rynek pozbawił go tronu. Tymczasem ciemiejący przez lata klient wstał z kolan, zrzucił błagalny wyraz twarzy i bierze za swe upokorzenia odwet. Odkąd w sklepach są pełne półki, to on przejął pełną kontrolę. Zdeklasowani handlowcy znoszą to rozmaicie. Najgorzej ci starsi, pamiętający spędzone za ladą lata chwały. Trudno zgina się kark przed dawnym poddanym. Młodych to nie dotyczy, ale oni fach sprzedawcy traktują jak wciśnięty im przez rynek pracy bubel, który szybko trzeba zwrócić. Tak czy siak, dawnej pozycji sklepikarza już nie odzyskają. A to oznacza, że muszą swej mentalności sprawić przyjęcie nowego towaru. Inaczej będzie manko.

Smaczna zbiórka

W najbliższy weekend w kilku-nastu sklepach na terenie powiatu będzie prowadzona Legionowska Świąteczna Zbiórka Żywności, zainicjowana przez Fundację Amicus. Kilkanaście lat temu podobna akcja odbywała się w naszym mieście pod auspicjami Fundacji Bank Żywności SOS w Warszawie. Po raz pierwszy w świąteczną zbiórkę Legionowo zaangażowało się w 2008 r. W dzisiejszym archiwum przypomnimy odsłonę tej akcji sprzed równo dziesięciu lat. Zbiórka, tak samo jak i teraz, trwała wówczas trzy dni. I już po pierwszym było widać, że wynik będzie lepszy niż rok wcześniej. Pod względem formalnym wszystko dopięto na ostatni guzik. Wolontariusze byli świetnie przygotowani do tego, co mają robić, jakie są ich obowiązki i jak zachęcać klientów sklepów do gestów dobroczynności. – Są ludzie

chętni, ale są też osoby mniej zainteresowane. Przychodzą, wrzucają nam do koszyka. My dziękujemy, a później to zbieramy, przeliczamy, pakujemy i rozwozimy do potrzebujących rodzin i do domu dziecka – mówiła Joanna Mazur, wolontariuszka z Chotomowa. W 2012 roku w legionowskich sklepach żywności zbierali członkowie aż dziesięciu organizacji pozarządowych.

Wśród kwestujących po raz pierwszy były też osoby niepełnosprawne. Jedną z nich był Mariusz Wronowski. – Jestem osobą niepełnosprawną więc też w pewnym sensie w życiu codziennym potrzebuję wsparcia i zrozumienia od ludzi. Jestem więc gorącym zwolennikiem niesienia pomocy tym, którzy jej naprawdę potrzebują – mówił pan Mariusz. Nawet jednak przy największym za-

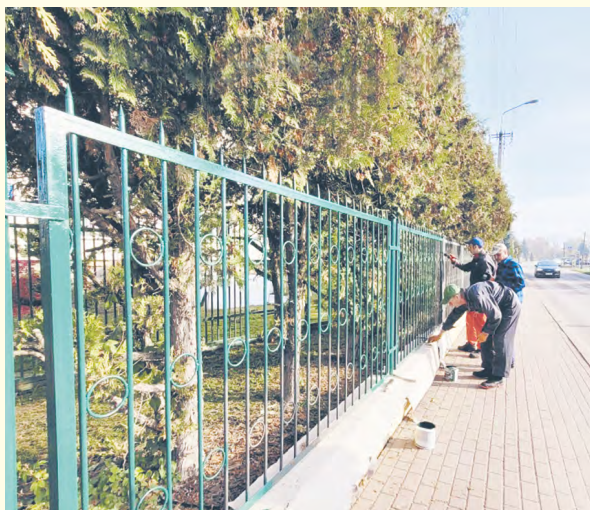


angażowaniu wolontariuszy akcja nie miałaby szans powodzenia, gdyby nie ofiarności mieszkańcy Legionowa. – Na tych koszykach jest napisane, że święta nie brzmią radośnie, kiedy głód doskwiera. To prawda i uważam, że takich akcji powinno być coraz więcej. I jeśli każdy wrzuci do tego koszyka tylko jakiś drobiazg, to na pewno będzie to dobrze dla ludzi biednych – mówiła legionowianka Elżbieta Goździarska.

W 2012 r. podczas świątecznej zbiórki żywności zebrano w Legionowie ponad sześć ton produktów spożywczych.

Odcisnęli piętno

Tak samo jak chętnie przyjęli kiedyś pomocną dłoń, równie ochoczo sami pomagają innym. Grupa uczestników Powiatowego Centrum Integracji Społecznej w Legionowie dowiodła tego ostatnio, przeprowadzając prace remontowe i porządkowe na terenie chotomowskiego domu dziecka.



Działania na terenie placówki odbywały się w ramach realizacji inicjatywy pod nazwą „Edukacja w działaniu – czyli projekt wolontariacki w CIS”.

Najpierw – podczas kilgodzinnych warsztatów – uczestnicy CIS, pod czujnym okiem Izabeli Dyakowskiej z Fundacji Instytut Wolontariatu Pracowniczego, przygotowali projekt akcji, a następnie opracowaną przez siebie koncepcję energicznie

przekuli na rzeczywistość. W tym przypadku polegało to głównie na gruntownej pielęgnacji znajdujących się przy Domu Dziecka w Chotomowie terenów zielonych, a także na odświeżeniu oraz pomalowaniu tamtejszej altanki ogrodowej. Panowie z Powiatowego Centrum Integracji Społecznej, przy użyciu farby i pędzli, znacząco poprawili również estetykę ogrodzenia placówki, nadając mu kolor soczystej zieleni.

Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w ramach Programu „Od wykluczenia do aktywizacji”.

oprac. RM

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa w Legionowie
05-120 Legionowo, ul. Jagiellońska 11
godziny pracy jak na stronie internetowej
<http://www.legionowodom.pl>

OGŁASZA KONKURS OFERT NA:

Dostarczenie i montaż podliczników ciepła w węzłach cieplnych w zasobach SMLW w ilości 122 szt. firmy KAMSTRUP MULTICAL 603 UF m3/h z podziałem wg ilości i przepływów wg tabeli:

Multical 603 UF m3/h	Ilość sztuk	Cena za sztukę	Razem
3	13		
3,5	12		
6	40		
10	29		
15	15		
25	13		

Lista budynków wraz z adresami oraz miejsce montażu na schemacie typowego węzła dostępna jest u pracownika Spółdzielni **Łukasz Kozikowski** Dział Techniczny „GT” tel. 022 774-30-65 wew 1511 tel. kom. 695-418-410.

Każdy zainteresowany złożeniem oferty swój przyjazd do siedziby Działu Technicznego w celu zapoznania się listą budynków oraz schematem węzła powinien poprzedzić telefonem w celu uzgodnienia godziny spotkania z przedstawicielem Spółdzielni.

Do oferty należy koszt dostarczenia i montażu 1 sztuki z podziałem na przepływ, zaświadczenie o nie zaleganiu ze składkami ZUS i w Urzędzie Skarbowym, a także posiadanie w zasobach swojej załogi osoby, która będzie pełnił funkcje Kierownika Robót posiadającą uprawnienia budowlane w specjalności instalacji sanitarnych.

Ofertę należy złożyć w zaklejonej kopercie z napisem „Oferta na montaż podliczników ciepła” w sekretariacie Spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie **do dnia 08.12.2022r. do godziny 15⁰⁰**.

Spółdzielnia nie zwraca złożonych ofert, ani poniesionych kosztów na sporządzenie oferty.

Niniejsze ogłoszenie jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w myśl art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Na dworze chłód i wciąż łapiesz infekcje. Warto więc zafundować sobie kurację wzmacniającą.

BARAN

Lata odkładania dbałości o zdrowie na później mogą teraz o sobie przypomnieć. Odwiedź lekarza.

BYK

W pracy uważaj na głośnie wyrażanie opinii. Wbrew temu, co myślisz, masz tam również wrogów.

BLIŹNIĘTA

Zakręć się za nowym partnerem życiowym. Ten, którego posiadasz, wydaje się już być... do wymiany.

RAK

Co prawda masz teraz słabszy okres, ale na wkrótce minie i kłopoty na dłużej się od ciebie odcepią.

LEW

Planujesz w swoim życiu rewolucję, a może na początek wystarczyłoby zrobić porządek w szafie?

PANNA

Jest ktoś, kto od dawna walczy o twoje względy. Niestety tak dyskretnie, że nie potrafisz tego zauważyć.

WAGA

Jeśli jeszcze nie wiesz, jak spędzisz kolejny weekend, zaplanuj go raz-dwa. Ktoś czeka na propozycję.

SKORPION

Nadchodzi okres, który może odwrócić twoje życie do góry nogami. Choć niekoniecznie zmienić je na gorsze.

STRZELEC

W najbliższych dniach gwiazdy dodadzą ci atrakcyjności. Postaraj się umiejętnie to wykorzystać.

KOZIOROŻEC

Fakt, rodzina jest najważniejsza. Lecz życie masz tylko jedno i powinieneś też pomyśleć o sobie.

WODNIK

Gwiazdy zwiastują powodzenie w finansach. Może miliony, a może los szykuje ci wypłatę w innej walucie...?

Zwyrwane kontekstu



W POKAZUJESZ, ŻE W LEGIONOWIE KAŻDY MA SZANSĘ NA SUKCES

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, podczas Festiwalu Młodych Talentów do Angeli Gerłowskiej, która wygrała jedną z edycji pierwszego polskiego talent show.



– Nie ma co (sz)czeekać, jedziemy do akcji! fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

BRUKSELKA jest skarbnicą witaminy K. To właściwie kapusta warzywna brukselska, odmiana botaniczna naszej znanej kapusty. Jest to roślina dwuletnia. Powstała ze skrzyżowania jarmużu i kapusty głowiastej. „Urodziła” się w Belgii i jest uprawiana od XVII wieku.

Brukselka wytwarza silną łodygę, na której przymocowane są liście. Kwitnie w drugim roku, a jej pędy

kwiatowe sięgają do 1,5 metra. Częścią jadalną są główki liściowe. Można je gotować, smażyć, opiekac. Można również marynować.

Według naukowców ta miniaturowa kapustka ma właściwości antynowotworowe, wspiera układ odpornościowy, wzmacnia płodność. Właściwości antynowotworowe, które zawdzięcza zawartości sulforafanu - silnego prze-



ciwutleniacza. Sulforafan może uchronić m.in. przed rakiem prostaty, rakiem piersi, rakiem płuc i rakiem jelita grubego. Sulforafan

wykazuje także właściwości antybakteryjne i może być pomocny w leczeniu wrzodów żołądka. Zawiera m.in. witaminę C, kwas

foliowy, witaminy A, E, K, fosfor, potas, cynk.

Wiele osób nie lubi brukselki. Powodem tego jest charakterystyczny smak, jaki nabierają, gdy za długo je gotujemy. Jej właściwości lecznicze pozostają, gdy nie jest gotowana w wysokiej temperaturze. Najlepiej gotować ją na parze przez 3-4 minuty lub zjeść surową. Kucharze dodają do gotowania mleka, cukru lub cynamonu i w ten sposób unikają gorzkiego smaku potrawy.



Makaron z cukinią

Szybkie, aromatyczne danie na chłodne wieczory

Sposób przygotowania:

Umyj cukinię, osusz i zetrzyj na tarce. Rozgrzej patelnię i wrzuć na nią cukinię, by zmiękła. Dodaj śmietanę oraz starty ser żółty i mieszaj na niewielkim ogniu, aż składniki się połączą.

Składniki:

- cukinie
- makaron
- olej o smaku cytryny z bazylią
- żółty ser
- zielona pietruszka
- sól i pieprz

W osolonej wodzie ugotuj makaron. Odcedź i przełóż do osobnego naczynia. Polej olejem i posyp posiekaną natką pietruszki. Wymieszaj, przełóż na talerze i dodaj cukinię z sosem śmietanowym.

Smacznego!



Puchar ze śniegiem

Kolejna, 47. już edycja Mikołajkowych Biegów Przełajowych o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo zaskoczyła nawet ich organizatorów. Zaskoczyła, warto zaznaczyć, na plus. Jednak nie ze względu na liczbę uczestników czy osiągnięte przez nich rezultaty, lecz za sprawą wymarzonej wręcz w minioną sobotę aury. Zawodniczki i zawodnicy byli zachwyceni!



– Zazwyczaj śnieg mieliśmy w kwietniu, podczas naszego maratonu Na Żarcie, ale tym razem pogoda pozytywnie nas zaskoczyła i w grudniu, na mikołajki, spadł śnieg. Sceneria jest więc wspaniała, na trasie są przepiękne widoki. Myślę, że wszyscy będą zadowoleni, bo jest i wymagająca, i piękna. Za nami biegi młodzieżowe, w których wzięła udział blisko setka dzieci. Nie zważając na warunki pogodowe, przyszli tu z rodzicami i dzielnie walczyli. Było mnóstwo wrażeń. A teraz ponad stu uczestników pobiegnie w biegu głównym. Emocje gwarantowane i myślę, że wszyscy będą się świetnie bawili – relacjonował Michał Kobrzyński, kierownik IŁ Capital Areny Legionowo. Czyniąc to zresztą pod okiem swego ra-

tuszowego szefa. – Legionowo porusza, porusza nawet mimo zimy. Piękna zima i jak słycać z głośników, także świąteczna aura, niewielki mrozek – myślę, że to świetna pogoda do biegania. Uczestnicy dopisali i mam nadzieję, że wyniosą z legionowskich lasów piękne, cudowne doświadczenia – dodał prezydent Roman Smogorzewski.

Doskonałą atmosferę już tradycyjnie było widać na długo przed startem głównego biegu. Kto jak kto, ale zapaleni biegacze dobrze wiedzieli, że zapewni im on nie tylko solidną porcję wysiłku, lecz także zdrowia. Jak zresztą każdy, wykonywany z odpowiednim nastawieniem, umiarkowany wysiłek fizyczny. – Daje nam to

zdrowe ciało, zdrowego ducha, więcej chęci do życia. Wszystko tak na dobrą sprawę. No i też takie poczucie siły, zmagania się ze sobą, zwycięstwa – wymienia Magdalena Malinowska. Dla większości uczestników bywa nim po prostu już sam udział. Jak zapewnia pani Magda, aby sprawnie dobiec na metę i po jej przekroczeniu dostać efektowny pamiątkowy medal, wcale nie są potrzebne lata treningu. – Tutaj jest śnieg, więc wiadomo, że biega się inaczej niż w upale. Myślę jednak, że dwa-trzy treningi



w tygodniu, na spokojnie, raz w szybszym, raz w wolniejszym tempie, powinny wystarczyć. Ale biega się przede wszystkim głową, a nogi po prostu muszą być posłuszne.

Muszą i patrząc na mikołajkowych zawodników, rzeczywiście były. – Dzieciaki biegały dziś tradycyjnie: od 200 do 600 metrów, w zależności od kategorii wiekowej. A bieg główny, z racji tego, że raz na jakiś czas go urozmaicamy, teraz, ze względu na zimową scenerię i trudniejszą trasę, kobiety pobiegą na 6, a mężczyźni na 12 km – zapowiadał Michał Kobrzyński. Dla jednych uczestników było to spore wyzwanie, dla innych zaledwie delikatna rozgrzewka. Ale wszyscy bez wyjątku sprawiali wrażenie zadowolonych z możliwości fajnej zimowej rywalizacji. W Legionowie od lat jednej z wielu. – Realizujemy mnóstwo sportowych przedsięwzięć, bo wiadomo, że sport to zdrowie. Nie tylko to fizyczne, ale też psychiczne. Wyjście z domu, odejście od telewizora, gdzie królują albo pandemia, albo wojna, albo polityczne spory, jest naprawdę zdrowe, potrzebne i korzystne. Dlatego cieszę się, że moi pracownicy tego typu możliwości mieszkańcom Legionowa organizują – podsumowuje Roman Smogorzewski.

I tak, rzecz jasna, pozostanie. Bo jak zapewniają animatorzy legionowskiego sportu, na co dzień, w swojej pracy, wręcz uwielbiają być zabiegani.

Wonder



Miejsce z nadziejami

Piłkarska runda jesienna za nami. Po połowie sezonu śmiało można powiedzieć, że Legionovia Legionowo ciągle jest jednym z głównych kandydatów do awansu. Przez większą część rundy drużyna prowadzona przez trenera Michała Piroso plasowała się jeśli nie na pozycji lidera, to przynajmniej na ligowym podium. Jesienne rozgrywki legionowianie zakończyli ostatecznie na czwartym miejscu. Różnice punktowe na szczycie tabeli są jednak naprawdę nieduże.

Jak już było powiedziane, trzecioligowa Legionovia Legionowo rundę jesienną zakończyła na czwartym miejscu w tabeli. W siedemnastu kolejkach legionowianie uzbierali w sumie 30 punktów. Znajdująca się na najniższym stopniu podium Lechia Tomaszów Mazowiecki ma taki sam dorobek punktowy. Strata Legionovii do wicelidera, czyli Unii Skierniewice, wynosi dwa punkty, a do lidera Pogoni Grodzisk Mazowiecki – cztery. Z kolei 30 punktów na koncie ma też piąty w tabeli Świt Nowy Dwór Mazowiecki.

Na siedemnaście rozegranych jesienią meczów legionowianie wygrali osiem, sześć zremisowali i trzy przegrali. Najwyższe zwycięstwa to dwa razy po 4:1, odniesione najpierw z Jagiellonią II Białystok w siódmej kolejce, a następnie z Pelikanem Łowicz w kolejce dziewiątej. Oba mecze legionowianie rozegrali na własnym boisku. Jeszcze w jednym spotkaniu podopieczni trenera Piroso strzelili cztery bramki. Był to wygrany 4:2

wyjazdowy mecz trzeciej kolejki z Concordią Elbląg. Co ciekawe, tylko w jednym meczu Legionovia nie strzeliła ani jednej bramki. Był to w przegrany 0:1 ostatnim spotkaniu rundy z Wartą Sieradz.

Bilans bramkowy Legionovii to 36 zdobytych bramek i 23 stracone. Na listę strzelców w rundzie jesiennej wpisało się aż dziesięciu zawodników. Najlepszym snajperem legionowian był oczywiście Szymon Wiejak, który ligową jesień zakończył z jedenastoma golami. Sześć razy do bramki rywala trafił Piotr Sonnenberg, pięć razy Bartosz Rymek, a po cztery gole wpadły na konto Patryka Koziary i Bartosza Mrocza. Dwie bramki dołożył jeszcze Dawid Papazjan, a po jednej zaliczyli Kacper Kaczorowski, Konrad Zaklika, Sebastian Gołąb i Daniel Choroś. Najlepszym asystentem był natomiast Bartosz Rymek. Po jego podaniach jesienią dla Legionovii padło pięć bramek.

Elph

Z Ochotą na sukces

Po serii przykrych porażek koszykarze drugoligowego Legionu Legionowo zgarnęli wreszcie komplet punktów. Dokonali tego we własnej hali, w wysoko wygranym sobotnim (3 grudnia) pojedynku z ekipą MKS Ochota Warszawa.

W odróżnieniu od kilku poprzednich meczów, do tego sobotniego podopieczni Antonio Daykoli przystąpili w roli faworytów. I już od pierwszego gwizdka sędziego wywiązywali się z niej wzorowo. Drużyna ze stolicy usiłowała wprawdzie dorównać kroku zmotywowanym gospodarzom, lecz rezultat tych zabiegów – przynajmniej na tablicy wyników – był raczej mizerny. Efekt: inauguracyjną kwartę Legion przekonująco wygrał

ośmioma punktami. Po drugiej jego przewaga wzrosła do trzynastu „oczek” – na tyle dużo, że można było bardziej swobodnie rozgrywać akcje, ale za mało, by całkiem zniechęcić rywala do walki. Dopiero po trzeciej, wygranej 21:11 kwarcie legionowianie mieli solidne podstawy do dopisania sobie w myślach „wirtualnych” trzech punktów. A w realu przypieczętowali swoją zdobycz w ostatniej, również wygranej części spotkania.



Po sobotnim zwycięstwie, z 17 punktami na koncie, Legion zajmuje siódme miejsce w grupie B koszykarskiej drugiej ligi.

Aldo

KS Legion Legionowo – MKS Ochota Warszawa

70:43 (17:9, 19:14, 21:11, 13:9)

Punkty dla Legionu zdobywali: Śloniewski – 16, Motel – 13, Lewandowski – 12, Łapiński i Pabianek – po 10, D. Benigni i Pstrokoński – po 4, P. Benigni – 1.

Jeden to za mało

W szóstej rundzie TAURON Ligi siatkarki IŁ Capital Legionovii zmierzyły się u siebie z drużyną #VolleyWrocław, a więc jedyną ekipą, której - choć miało to miejsce podczas rozgrywek o Puchar Polski - zabrały w tym sezonie seta. I której też wybitnie się ostatnio nie wiedzie. W niedzielę legionowianki również urwały rywalkom seta. Niestety tylko jednego.

Gdzie szukać punktów, jak nie w spotkaniu ostatniej z przedostatnią drużyną w tabeli? – to pytanie zadawali sobie przed niedzielnym pojedynkiem zarówno fani młodej legionowskiej drużyny, jak też jej – także zresztą znajdujący się jeszcze „na dorobku” – sztab szkoleniowy. Będąc na ligowym dniu, można albo na nim zostać, albo się od niego odbić. Pokrzepione awansem do 1/16 Pucharu CEV Novianki chciały, rzecz jasna, wprowadzić w życie tą drugą opcję.

Zaczęły świetnie, szybko wychodząc na 3:0. Dopiero wtedy wrocławianki zdobyły swój pierwszy punkt. Niedługo później złapały z gospodyniemi kontakt, po czym doszły je przy stanie 6:6. A za chwilę, po udanym serwisie, objęły prowadzenie. Zaczęła się wyrównana gra punkt za punkt, gdzie obie drużyny szły do przodu po części dzięki swoim atakom, po



części zaś dzięki błędom rywali. Zdarzyła się nawet akcja, w której punkt dla przyjezdnych ich czarnoskóra gwiazda Regiane Bidias zdobyła... głową. Kiedy jednak pod koniec seta – przy zagrywce Neiry Ortiz – Novianki wyszły na 19:17, szkoleniowiec z Wrocławia od razu sięgnął po czas. Dwa punkty dla gospodyń później (21:18) zrobił to znowu. Ale rozpedzone Novianki nie wypuściły już z rąk szansy

na zginięcie seta i po zagraniu Marty Dudy wygrały inauguracyjną partię 25:20.

Do drugiej podrażnione wrocławianki ruszyły z dużym animuszem, lecz na ich jeden punkt ekipa Pawła Kowala odpowiedziała czterema. W tym dwoma po asach serwisowych. Było widać, że dobrze czuje się przy siatce, ma też moc w ataku. I zaczęło być to widać po wyniku (8:4). Gdy miejscowe od-

skoczyły na 10:5, zdenerwowany Michał Mašek wezwał dziewczyny na rozmowę. Tyle że wciąż nic im nie wychodziło, zaś ich rywalki ambitnie walczyły o każdą piłkę. W połowie seta prowadziły 13:8. Grały odważnie, cierpliwie, choć często psuły serwisy, a ich ataki rzadko znajdowały cel za pierwszym razem. Po dwóch zepsutych akcjach Oli Dudek trener Kowal z miejsca zarządził przerwę, pościg gości zaczął być bowiem niebezpieczny (14:12). Nic to jednak nie dało i po chwili zrobiło się po 15. O ile goście złapali wiatr w żagle, Novianki zaczęły tracić pewność siebie. No i punkty (17:20). Choć były bardzo blisko, już rywali nie doszły, przegrywając do 22.

Trzeci set miał dać odpowiedź na pytanie, czy po raz kolejny w tym sezonie z Novianek ujdzie powietrze, czy jednak się odbudują i powalczą z teamem z Dolnego Śląska o zwycięstwo.

Wyrównany początek takiej odpowiedzi dać nie mógł. Chyba, że za dobrą monetę przyjął długą, piękną akcję, po której miejscowe wyszły na 5:3. Tyle że wkrótce było już 5:6. Gra wyglądała podobnie jak w poprzedniej partii, z lekkim wskazaniem na #Volley Wrocław, który zaczął powiększać przewagę (11:7). Ale Novianki nie odpuszczały i w końcu złapały kontakt. Niestety, mimo kilku okazji remis długo wymykał im się z rąk. Udało się dopiero przy 18:18. I chociaż wyszły nawet na prowadzenie, skuteczniejsze w końcówce okazały się przyjezdne, które po serii pomyłek legionowianek wygrały 25:19.

Idąc za ciosem i wykorzystując rosnącą liczbę błędów gospodyń, czwarte rozdanie lepiej zaczęły wrocławianki. IŁ Capital Legionovia zdołała jednak wyrównać (6:6). Szczęściu Novianek towarzyszył pech ich przeciwniczek, u których w odstępie kilku minut dwie za-

wodniczki złapały groźnie wyglądające kontuzje i opuściły boisko. Ale z tej trudnej próby zespół trenera Maška wyszedł obronną ręką, obejmując zarazem prowadzenie 11:8. Miejscowe wprowadziły nie odpuszczały, lecz często psute proste piłki nie ułatwiały im pogoni. Paweł Kowal próbował postawić dziewczyny do pionu, bo przewaga gości szybko wzrosła do pięciu „oczek” (15:10). Gdy stopniała do dwóch (16:14), o czas poprosił z kolei drugi ze szkoleniowców. Bez skutku. Po chwili był już remis. Emocjonujący, wyrównany finisz seta – chociaż gospodynie, broniąc dwa mecze, miały go na wyciągnięcie ręki – rozstrzygnęły na swoją korzyść wrocławianki. W krótkiej grze na przewagę zwyciężyły 26:24, a w całym meczu 3:1, zgarniając pierwsze w tym sezonie trzy punkty. IŁ Capital Legionovia na taką okazję do radości musi jeszcze poczekać.

Aldo

IŁ Capital Legionovia Legionowo - #VolleyWrocław

1:3 (25:20, 22:25, 19:25, 24:26)

Legionovia: Ortiz, Mras, Jedut, Dudek, Duda, Stefanik, Kulig (libero) oraz Kubas, Mazenko, Dębowska, Dąbrowska.

Volley: Evans, Szady, Pacak, Bączyńska, Saad (libero), Bidias, Witowska oraz Gromadowska.

MVP: Melissa Evans (#VolleyWrocław).

Zatańczyli ze Śląskiem

Szcypiorniści z Legionowa kontynuują zwycięski marsz po końcowe zwycięstwo w Lidze Centralnej. Marsz, który momentami bardziej przypomina boiskowy sprint. Tak jak w pierwszą sobotę grudnia, kiedy to mazowiecki jedynak w tych ogólnopolskich rozgrywkach trafił do bramki Śląska Wrocław aż 45 razy. I wciąż pozostaje ich samodzielnym liderem.



Jako pierwsi, po dwóch minutach gry, boiskowe strzelanie rozpoczęli wprowadzi goście z Dolnego Śląska, lecz KPR błyskawicznie zrewanżował im się golem. Obie ekipy z impetem weszły w sobotni mecz i przez pewien czas raz jedna, raz druga z nich obejmowała minimalne prowadzenie. Do czasu. Umiejętności oraz pomysłu na grę wystarczyło wrocławianom mniej więcej na dziesięć minut walki. Później, od stanu 5:5, przejmujący kontrolę nad spotkaniem gospodarze coraz mocniej zaznaczali swoją dominację na parkiecie. Ku zadowoleniu kibiców zgromadzonych w IŁ

Capital Arenie, ich ulubieńcy szybko zaczęli powiększać swą przewagę. Szybko na tyle, że właściwie już po pierwszej połowie stało się dla wszystkich jasne, że tego wieczoru Śląsk nic w Legionowie nie wskóra – KPR wygrał ją aż dziewięćmi bramkami.

Po przerwie podopieczni Michała Prątnickiego kontynuowali intensywny ostrzał bramki przeciwnika. A ponieważ celowniki mieli ustawione właściwie i dość łatwo omijali jego obronę, po niedługim czasie mieli już dwucyfrową przewagę. Interwencje trenera gości, tak samo jak dokonywane przez niego roszady w składzie, nie zdały się na wiele. Kwadrans przed końcem rywalizacji legionowianie pro-

wadzili 36:20, mogąc pozwolić zacząć traktować to ligowe starcie niczym bardziej wymagający sparing. Na ich przeciwników taki obrót sprawy podziałał, jak łatwo zgadnąć, deprymująco. Wobec słabnącego oporu rywala KPR jeszcze docisnął pedał przyspieszenia i zwyciężył z wrocławskim Śląskiem aż siedemnastoma trafieniami. Nic dodać, nic ująć, ten wynik mówi wszystko.

W jedenastej kolejce Ligi Centralnej przewodzący stawce KPR Legionowo zagra w przyszłą sobotę (10 grudnia) na wyjeździe z dziesiątą w tabeli ekipą MKS Nielba Wągrowiec. Początek spotkania o godz. 18.00.

Aldo

KPR Legionowo – Śląsk Wrocław Handball
45:28 (24:15)

Bramki dla KPR-u zdobywali: Fąfara – 10, Kasprzak – 8, Chabior i Klapka – po 7, Kostro – 6, Wołowicz – 4, Mehdizadeh – 2, Śliwiński – 1.

To śpiewa młodość!

Zanim jeszcze na dobre się zaczął, coś dobiegło w nim końca. Dlatego w trakcie piątkowego (2 grudnia) finału kolejnego Miejskiego Festiwalu Młodych Talentów mnóstwo emocji pojawiło się nie tylko na scenie sali widowiskowej ratusza. Uroczą i wzruszającą symfonię wykonały one także w sercach jego dotychczas głównych organizatorek. A poza tym, tak jak zawsze, na koncercie wszystko grało. I to jak!



Zanim jeszcze zabrzmiały pierwsze dźwięki, jedno stało się jasne: – Tegoroczny festiwal jest wyjątkowy: po pierwsze, trzynasty, czyli... szczęśliwy, a po drugie, nastąpi zmiana pokoleniowa, to znaczy Grażynka i ja przeżyciem młodszemu pokoleniu festiwal i wszystko, co z nim związane. Czekalam dość długo, żeby odejść tak spokojnie i przekazać go w godne ręce. I myślę, że Angela Gerłowska, którą poprosiłam o dalsze poprowadzenie festiwalu, będzie robiła to świetnie. Jest młoda, kreatywna, ma ciekawe pomysły i bardzo sprawnie działa, o czym przekonałam się w tym roku, bo jeszcze wspólnie się wspierałyśmy – mówi Małgorzata Luzak, pomysłodawczyni całego festiwalu i jego główna organizatorka. – Zawsze dobrze nam się współpracowało i myślę, że ten festiwal w Legionowie nie zaginie, tylko stanie się tradycją tego miasta. Mamy nadzieję, że dalej będzie cieszył się popularnością wśród legionowian i nie tylko. Jestem pewna, że Angela świetnie sobie z tym festiwalem poradzi i

świetnie będzie go organizować dalej; że będzie on coraz bardziej innowacyjny, coraz bardziej ciekawy i coraz więcej będzie zainteresowanej nim młodzieży – dodaje współorganizująca imprezę Grażyna Wesołowska z ZSO nr 2 w Legionowie.

Oficjalna pokoleniowa zmiana warty nastąpiła oczywiście na scenie. Poprzedziło ją filmowe zaanonsowanie Angeli Gerłowskiej – pod postacią prezentacji jej nagranych przed laty występów na legionowskim festiwalu oraz podczas niedawnej „Szansy na sukces”. – Mam nadzieję, że sprostam wyzwaniu. Praca z młodzieżą jest czymś, w czym się spełniam. Oprócz śpiewania jestem też pedagogiem i od lat dobrze się w tym czułam. Pomagam początkującym artystom rozwijać się artystycznie i mentalnie. Liczę, że wszystkim nam się to spodoba i będzie jeszcze więcej edycji festiwalu – mówi jego nowa szefowa. Za te, które dotąd się odbyły, podziękował parze organizatorek prezydent Roman Smogorzewski.

Specjalny list gratulacyjny od gospodarza ratusza otrzymał też nauczyciel śpiewu Marek Pawłowicz, który również zakończył swój flirt z Festiwalem. – Praca z tą młodzieżą jest naprawdę olbrzymią przyjemnością. To praca, która nam, jako instruktorom, daje wiele radości. Tak więc my również dziękujemy młodym ludziom za to, że są z nami – powiedział znany legionowski tenor. Są, chociaż – jak zauważył prezydent – z dużą „nadreprezentacją” płci pięknej. – Aż cisną mi się na usta, ale spokojnie – nie będę śpiewał, słowa z piosenki Danuty Rinn „Gdzie ci mężczyźni, gdzie te chłopcy...”. Mamy tu 26 dziewcząt i tylko trzech facetów. Gdzie są te parytety, panowie? – żartował Roman Smogorzewski.

Czy prezydencka zachęta podziała motywująco, pokaże przyszłość. A póki co widzowie piątkowego koncertu otrzymali solidną porcję pięknych, okraszonych talentem dźwięków. – Na scenie pokażą się wokaliści, tancerze i instrumentalni. Będzie różnorodność. Szeroko rozumiana muzyka rozrywkowa w różnych odsłonach i aranżacjach: od grupy ABBA, po naszą rodzimą Sanah. Myślę, że dla każdego znajdzie się coś dobrego. Ale przede wszystkim zobaczymy dziś młodzież, która chce zaprezentować coś publiczności i ma jakąś intencję – zapowiadała Angela Gerłowska. No

świetnie się w trakcie tej scenicznej przygody bawi. – Wszyscy, którzy przeszli przez eliminacje, są laureatami. Nie ma pierwszego czy drugiego miejsca, wszyscy są zwycięzcami i to ich łączy. Nie ma wśród nich niezdrowej zazdrości i rywalizacji – zapewnia Małgorzata Luzak. – Oni bardzo się ze sobą integrują, ale przede wszystkim uczą się współpracy i pomocy sobie nawzajem. To nie jest festiwal dla egoistów, ludzi skupionych wyłącznie na sobie. Oni naprawdę wspierają się w różnych sytuacjach, choćby zmagając się z treścią przed wejściem na scenę. Pomagają sobie, przytulają się, żeby było lżej, a kiedy dochodzi do piosenki finałowej, to naprawdę wszyscy stanowią świetną, zgraną grupę – podkreśla Grażyna Wesołowska.

Kolejny festiwalowy finał potwierdził, że młodym legionowskim artystom nie brakuje ani talentu, ani chęci do pracy – która w przypadku marzeń o karierze jest kluczowa. Z perspektywy kilkunastu lat wynikające z tej imprezy profity widać jak na dłoni. – Ta naprawdę bardzo utalentowana młodzież dalej się rozwija, a przykładem jest chociażby Angela. Była laureatką naszego festiwalu, a teraz sama prowadzi szkołę muzyczną i działa w tej dziedzinie. A takich osób jest wiele – zapewnia pani Małgorzata. A jej sprawdzona współpracowniczka dodaje: – Przez tych kilkanaście lat zgłaszały się do udziału coraz to nowe twarze, ale – co jest bardzo budujące – młodzież, która raz wzięła udział w tym festiwalu, ponownie chce w nim występować. Świadczy to o tym, że lubi tę imprezę i mam nadzieję, że coraz więcej takiej młodzieży będzie.

Jedno wydaje się pewne: miejsca na scenie sali widowiskowej ratusza zabraknąć dla nikogo nie powinno.

red.

Waldek Siwczyński

Paragony od serca

Już w najbliższy piątek (9 grudnia) ruszy kolejna Legionowska Świąteczna Zbiórka Żywności. Swój udział w trwającej do niedzieli (11 grudnia) akcji charytatywnej potwierdziło już ponad dwadzieścia miejskich sklepów oraz marketów spożywczych.

Głównym organizatorem zbiórki jest Legionowskie Stowarzyszenie Amicus, któremu w tym szczególnym dziele partneruje Gmina Miejska Legionowo. Jak infor-

mują pomysłodawcy całego przedsięwzięcia, akcja ma na celu przede wszystkim pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom powiatu legionowskiego, ze szczególnym

uwzględnieniem znajdujących się w potrzebie legionowian.

Aby wziąć w miejskiej zbiórce czynny udział, w piątek, sobotę lub w niedzielę wystarczy po prostu kupić nieco więcej, niż się potrzebuje, po czym zostawić dobrotliwą część sprawunków działającym na miejscu wolontariuszom. Będzie to można zrobić aż w 22 legionowskich placówkach handlowych.

W Wydarzenia kalendarz

LEGIONOWO II. Capital Arena Legionowo, 9.12-11.12

Studio Tańca Born2Dance wraz z STN Legionowo zapraszają na Ogólnopolski Turniej Tańca „Time for Dance 2022” – jazz, disco dance, performing art, hip hop, modern. Regulamin i rejestracja www.danceonline.pl.

POWIAT LEGIONOWSKI 9.12-11.12

Legionowska Świąteczna Zbiórka Żywności. Organizatorem jest Stowarzyszenie AMICUS, a partneruje jej miasto Legionowo. Wykaz miejsc, w których zbierana będzie żywność: IKA, ul. Nowodworska 20 Michałów-Reginów, Eurospar, ul. Piłsudskiego 31 C Legionowo, PSS Społem, ul. Sowińskiego 10 Legionowo, PSS Społem, ul. Sobieskiego 6 Legionowo, Delikatesy Floryda, ul. Mickiewicza 22 Legionowo, Kaufland, ul. Zegrzyńska 115 Legionowo, Kaufland, ul. Zegrzyńska 7 Jabłonna, Netto, ul. Krasińskiego 72 Legionowo, Netto, ul. Olszankowa 56 Legionowo, Carrefour Market Legionowo, ul. Piłsudskiego 43 A Legionowo, Panorama, ul. Suwalna 8 lok. 23 Legionowo, Biedronka, ul. Sowińskiego 2 Legionowo, Biedronka, ul. Siwińskiego 2 Legionowo, Biedronka, ul. Zegrzyńska 5 A Legionowo, Biedronka, ul. Reymonta 15 A Legionowo, Biedronka, ul. Nowodworska 12 Michałów-Reginów, Biedronka, ul. Partyzantów 29 E Chotomów, Biedronka, ul. Parkowa 2 Jabłonna; Biedronka, ul. Akademijna 34 Jabłonna, Delikatesy ABC, ul. Kościuszki 97 Legionowo, Delikatesy Centrum, ul. Warszawska 66 Legionowo, Delikatesy Hetman, ul. Jagiellońska 26 Legionowo.

LEGIONOWO Poczta, 10.12, godz. 12.00

Bajkowa Poczta zaprasza na spektakl dla dzieci pt. „Mikołajkowy galimatias”.

JABŁONNA Szkoła Językowa „Oxford” ul. Prosta 4, 10.12, godz. 12.00-16.00

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Jabłonna zaprasza na integracyjno-świąteczne spotkanie sąsiedzkie. W programie między innymi warsztaty przygotowania świątecznych ozdób i słodkich niespodzianek oraz świąteczny poczęstunek.

JABŁONNA Centrum Wspinaczkowe 7Level, 10.12, godz. 14.00-18.00

Wielka Charytatywna Rywalizacja Drużyn Sportowych z Legionowa i Okolic dla Majki. Wstęp na imprezę: cegiełka w kwocie 10 złotych. W programie: licytacje, nagrody dla gości, kiermasz, kawa i ciasto, lekcja wspinaczki, zawody, kąpek rysownika dla dzieci.

NIEPORĘT Plac Wolności, 11.12, godz. 10.00-17.00

Jarmark Bożonarodzeniowy. Atrakcje: stoiska ze świątecznym rękodziełem; kalendarze gminne na 2023 rok; zbiórka karmy dla bezdomnych zwierząt; fotobudka, elfy i Mikołaj; kolędowanie; iluminacja choinki. Godzina 16.00 – teatr uliczny „Jasełka na wysokości”.

LEGIONOWO filia MOK ul. Targowa 65, 11.12, godz. 12.00

Recital fortepianowy Adama Sychowskiego w Salonie Artystycznym.

JABŁONNA pałac PAN, 11.12, godz. 13.00

Koncert świąteczny zatytułowany „Gdy się Chrystus rodzi...” w wykonaniu chóru akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem Iriny Bogdanovich. Koncert w ramach Pałacowych Spotkań z Muzyką. Wstęp wolny.

KAŁUSZYN remiza OSP, 11.12, godz. 13.30

Koło Gospodyń Wiejskich „Kałużyńskie smaki” w Kałuszynie zaprasza na promocję publikacji „Wieliszew na talerzu – zbiór przepisów ziemi wieliszewskiej”. W programie między innymi poczęstunek przygotowany przez KGW.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 11.12, godz. 18.00

Koncert „Solo i w duecie...” w ramach cyklicznych Muzycznych Podwieczorków. Wystąpią: Anna Stempin-Jasnowska oraz Joanna Maja Jasnowska. Zapisy na koncert w CKiCz.